

RODZINY Z DZIEĆMI W NOWEJ SYTUACJI EPIDEMII KORONAWIRUSA

Raport z badania online



Warszawa 2020

Urszula Markowska-Manista & Dominika Zakrzewska-Olędzka



Polskie Stowarzyszenie
im. Janusza Korczaka
„Nie wolno zostawiać świata, jakim jest”

Spis treści

Parę słów na wstępie	3
Wprowadzenie	4
Narzędzie i przebieg badania	5
Etyka	5
Ograniczenia	5
Charakterystyka próby.....	6
Wyniki.....	8
Sytuacja rodziców	8
Wypełnianie obowiązków zawodowych w okresie epidemii	8
Kluczowe problemy dotyczące obecnej sytuacji wskazane przez rodziców.....	9
Wyjaśnianie obecnej sytuacji dzieciom	10
Korzystanie z pomocy w opiece nad dziećmi	10
Nowe zasady funkcjonowania rodziny	11
Zmiany w spędzaniu czasu wolnego z dziećmi	12
Sytuacja dzieci w wypowiedziach rodziców	13
Reakcje dzieci na informacje medialne o koronawirusie	13
Posiadanie przez dzieci własnych narzędzi do pracy zdalnej	14
Realizacja programu edukacyjnego	15
Wychodzenie przez dzieci z domu w czasie epidemii.....	16
Jakie wsparcie byłoby najbardziej potrzebne rodzinom z dziećmi w obecnej sytuacji	17
Dodatkowe refleksje rodziców	18
Podsumowanie.....	19
Link do pełnego tekstu w języku angielskim	21

Parę słów na wstępie

Przeszło 4 mld osób z 88 krajów, czyli więcej niż połowa ludzkości ma zalecenie bądź nakaz pozostania w domach. Pandemia koronawirusa zaskoczyła nas, choć mogliśmy uważniej słuchać ekspertów i lepiej się przygotować. Nie słuchaliśmy.

Mierzymy się i będziemy mierzyć z nową sytuacją izolacji społecznej, z niepokojem o zdrowie i życie nasze i bliskich, o miejsca pracy, przyszłość i jej kształt. Nie wiemy, kiedy powróci „normalność” – ta nam dobrze znana, oswojona. Domowa izolacja wymusiła na nas zmianę codziennego funkcjonowania, przeorganizowania pracy, nauki, opieki nad dziećmi zamkniętymi w czterech ścianach bez możliwości wyjścia na zewnątrz. My – dorośli opiekunowie, praktycznie z niewielką pomocą państwa, staliśmy się z dnia na dzień jedynymi gwarantami ochrony fundamentalnych praw dziecka: prawa do życia, bezpieczeństwa, edukacji i wychowania. Na czas pandemii najmłodszym odebrano prawo do publicznego wypowiedania się w sprawach ich dotyczących, zawieszona została działalność samorządów i rad młodzieżowych, wolontariatu. Zabroniono kontaktów rówieśniczych, swobodnego poruszania się, realizowania swoich zainteresowań i pasji. Zdani zostali wyłącznie na opiekunów, stali się bezbronni wobec różnych form przemocy domowej.

Sytuację dzieci w polskich rodzinach w czasie pandemii pokazuje przedstawiony raport z badań online autorstwa Urszuli Markowskiej-Manisty i Dominiki Zakrzewskiej-Oleńskiej. W badaniach wzięły udział rodziny w pewnym sensie uprzywilejowane: 87 % respondentów posiada wyższe wykształcenie, wszyscy mają dostęp do Internetu, mimo sporych trudności w łączeniu własnej pracy z edukacją dzieci, są w stanie zorganizować im naukę w domu. Jest duże prawdopodobieństwo, że ich dzieci nie będą miały zaległości, w przeciwieństwie do tysięcy uczniów w Polsce. Co wcale nie znaczy, że członkowie tych rodzin - zarówno dorośli jak i młodzi - żyjący w zamknięciu, pozostawieni bez wsparcia z zewnątrz radzą sobie dobrze ze wszystkimi problemami. Pytania: jacy będziemy „po”, czego się nauczymy o sobie i innych, czy zdamy egzamin z człowieczeństwa, obywatelski, rodzicielski, jak zmieni się świat i jakie koszty zapłacimy, towarzysząc wszystkim wypowiedziom osób biorących udział w badaniu.

W imieniu Polskiego Stowarzyszenia Janusza Korczaka i własnym pragnę podziękować Urszuli Markowskiej-Manista i Dominice Zakrzewskiej-Oleńskiej, autorkom raportu „Rodziny z dziećmi w nowej sytuacji epidemii koronawirusa” za wzięcie na warsztat badawczy problemów tak bliskich dla naszego środowiska. Pomna słów Janusza Korczaka:

„Co łatwo przychodzi, to niewiele warte. Potrzebny niepokój, niepewność, wahanie, cierpienie – zanim powie się coś lub napisze, co ma wartość.”,

ufam, że z obecnego kryzysu wyjdziemy nie tylko z umyтыми rękoma, ale również wzmocnieni, mądrzejsi o nowe doświadczenie.



Polskie Stowarzyszenie
im. Janusza Korczaka
„Nie wolno zostawić świata, jakim jest”

Barbara Janina Sochal

Przewodnicząca

Polskiego Stowarzyszenia im. Janusza Korczaka

Wprowadzenie

Koronawirus rozprzestrzenił się na świecie od grudnia 2019 roku. W drugiej połowie marca 2020 roku jako nowe, zagrażające życiu i zdrowiu całych społeczeństw zjawisko, zamknął w wielu europejskich i pozaeuropejskich domach dorosłych i dzieci. Aby ograniczyć zagrożenie, na wielu poziomach życie przeniosło się do sieci, straciło rytm w tradycyjnych systemach szkoły, pracy i spędzania czasu wolnego.

W wyniku rozprzestrzeniającej się na całym świecie pandemii COVID-19 wiele krajów wprowadziło liczne ograniczenia w funkcjonowaniu w przestrzeni społecznej. Większość instytucji edukacyjnych i opiekuńczych została zamknięta, a firmy i instytucje, których rodzaj działalności na to pozwalał, postanowiły wdrożyć system pracy zdalnej. W Polsce w związku z rosnącą liczbą zachorowań 24 marca 2020 roku rząd wprowadził istotne ograniczenia w przemieszczaniu się: zakaz wychodzenia z domu bez wyraźnej życiowej potrzeby (takiej jak wyjście do pracy, zakupy żywnościowe czy wizyta w aptece). Zamknięte zostały parki, lasy, place zabaw, nadrzeczne bulwary i miejsca grupowych spotkań rekreacyjnych. Zaostrzeniu uległy też przepisy dotyczące uczestnictwa w ślubach, pogrzebach, korzystaniu z kościołów oraz komunikacji miejskiej.

Ta nowa sytuacja szczególnie dotknęła dzieci, które dla własnego bezpieczeństwa i bezpieczeństwa ich rodzin (głównie dziadków) zostały odcięte od możliwości uczestnictwa w zajęciach i wydarzeniach, ustalonej rutynie, będącej częścią ich codziennego życia. Aby przyjrzeć się tym nowym uwarunkowaniom i przeanalizować sytuację rodzin z dziećmi, przeprowadziliśmy ankietę internetową wśród 158 dorosłych osób. Miała ona na celu zebranie danych z perspektywy dorosłych opiekujących się dziećmi w sytuacji przymusowej, masowej izolacji w pierwszej fazie kryzysu. Naszym zamiarem było przeprowadzenie badania z perspektywy dorosłych. Stałyśmy na stanowisku, że badania przeprowadzone w delikatnym kontekście epidemii nie powinny obciążać dzieci.

Zdajemy sobie sprawę, że przeprowadzenie badania wśród dzieci mogłoby ujawnić inne obszary problemowe niż wskazane przez rodziców, ale motywowało nas zachowanie dobrego samopoczucia dzieci (gdyż poruszanie wrażliwych tematów mogłoby dodatkowo wpływać na ich poczucie bezpieczeństwa lub je zakłócać w pierwszych dniach społecznej izolacji), które, szczególnie w pierwszym etapie przystosowywania się do życia w warunkach epidemii i braku ewentualnego wsparcia psychologicznego, powinna chronić dzieci przed dodatkowymi negatywnymi konsekwencjami i wpływem działań podejmowanych przez dorosłych (więcej: Liebel, Manfred, Urszula Markowska-Manista. 2017. Prawa dziecka w kontekście międzykulturowości: Janusz Korczak na nowo odczytany. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej). Celem przeprowadzonego badania było opisanie zmian, jakie nastąpiły w życiu rodziców i dzieci oraz analiza ich wstępnych skutków społecznych.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim rodzicom, uczestnikom i uczestniczkom naszych badań serdecznie dziękujemy za poświęcony czas i podzielenie się swoimi doświadczeniami.

Autorki

NARZĘDZIE I PRZEBIEG BADANIA

W dniach 24-28 marca 2020 r. przeprowadziłyśmy badania za pomocą narzędzia online na temat sytuacji dzieci w rodzinach w czasach epidemii w Polsce. Kwestionariusz ankiety składał się z pytań otwartych i zamkniętych (12 pytań: 6 w części dla dzieci i 6 w części dla rodziców). Narzędzie składało się z instrukcji, metryczki, części opisującej sytuację rodziców, części opisującej sytuację dzieci z perspektywy rodziców oraz części z dodatkowymi refleksjami i podziękowaniami rodzicom za wypełnienie ankiety. Zastosowałyśmy metodę kuli śnieżnej zapewniającą maksymalną zmienność w próbie, tj. zapraszając rodziców z różnych części kraju do udziału w badaniu. Całkowita próba badawcza wyniosła 158 osób.

ETYKA

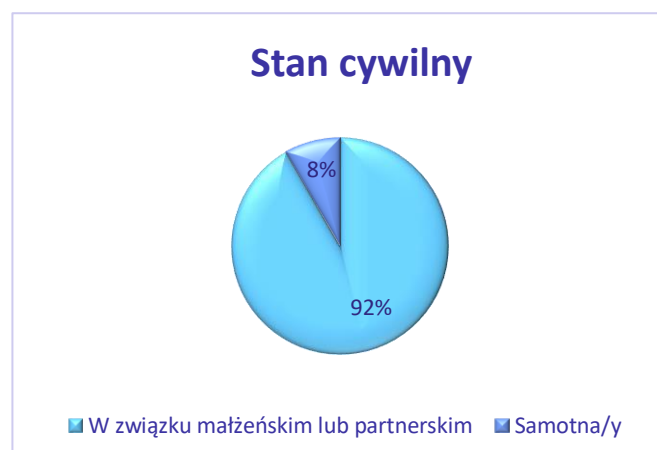
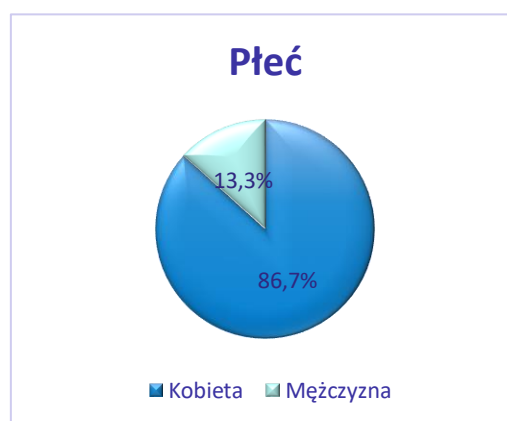
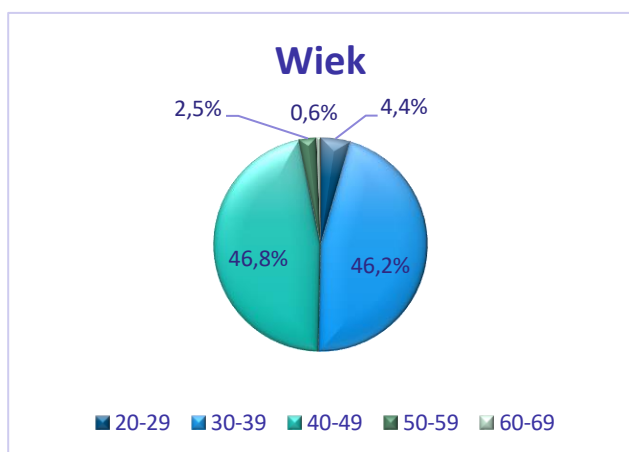
Wszyscy uczestnicy badania zostali poinformowani o celach badawczych i zapewnieni, że zebrane dane zostaną wykorzystane wyłącznie do celów akademickich i do przygotowania raportu z badań. Udział w badaniu był w pełni dobrowolny. Respondenci mogli odmówić uczestnictwa zarówno przed ankietą, jak i w dowolnym momencie podczas udzielania odpowiedzi na pytania. Zaproszenie (dorosłych) do udzielenia odpowiedzi na pytania ankiety nie obciążało naszych respondentów. Przeciwnie, wielu z nich napisało, że pytania skłoniły ich do refleksji nad sytuacją ich własnych dzieci w kryzysie epidemiologicznym. Dane prezentowane są jedynie w formie zbiorowej.

OGRANICZENIA

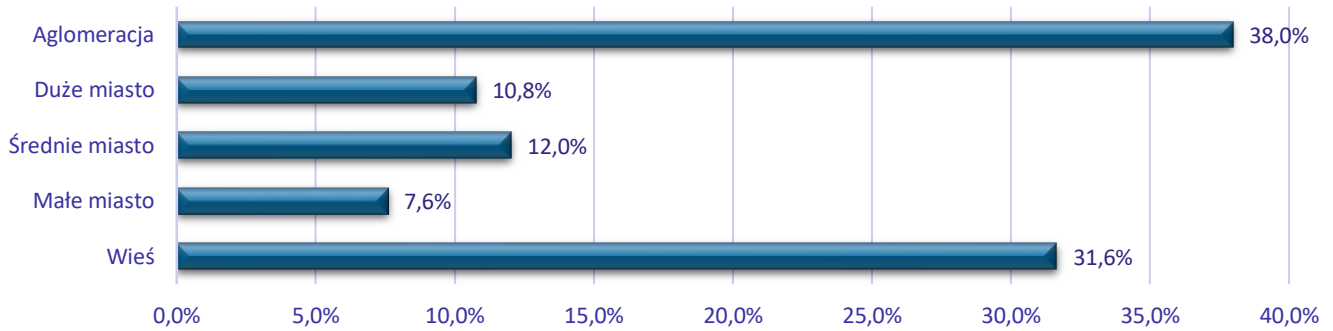
Ograniczenia w przeprowadzeniu badań dotyczyły w szczególności niemożności dotarcia z ankietą online do rodziców mających problem w dostępie do Internetu i charakteryzujących się brakiem kompetencji cyfrowych, co ograniczało naszą próbę badawczą. Ankieta była rozpowszechniana głównie za pośrednictwem mediów społecznościowych i adresów e-mail wśród dorosłych Polaków. Ci rodzice, którzy nie korzystają z tych form komunikacji, nie mogli dowiedzieć się o badaniu ani w nim uczestniczyć. Kolejna kwestia dotyczy rodziców, którzy są zbyt obciążeni obowiązkami (praca zdalna, dodatkowe obowiązki) lub tych, których kompetencje cyfrowe są niewystarczające, aby dowiedzieć się o tego rodzaju ankietach i wypełnić je w Internecie. Również w sytuacji, gdy brakuje ścisłej więzi emocjonalnej między rodzicami a dziećmi lub gdy ich wzajemne relacje nie są nacechowane zrozumieniem i zaufaniem, ocena przez rodziców emocji wywołanych przez obecną sytuację u dzieci może nie odzwierciedlać w pełni tego, czego dzieci faktycznie doświadczają.

Charakterystyka próby

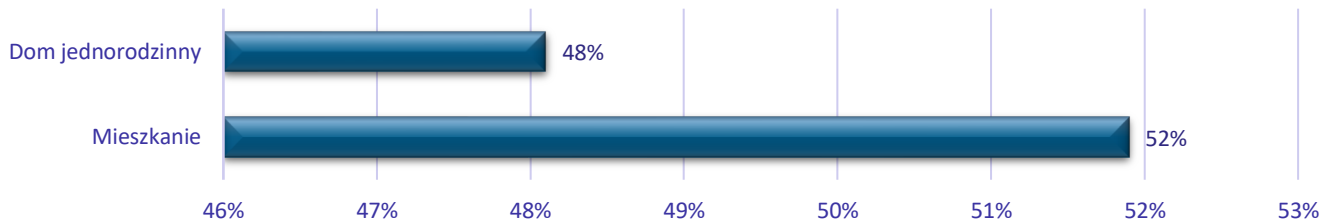
W analizie uwzględniono sytuację rodziców w ich subiektywnej ocenie oraz sytuację dzieci z perspektywy ich rodziców. Kobiety stanowiły zdecydowaną większość respondentów (85,7% vs mężczyźni 13,3%). Wiek znacznej liczby uczestników wahał się od 30 do 39 (46,2%) i 40 do 49 (46,8%). Pozostałe grupy wiekowe reprezentowała znacznie mniejsza liczba respondentów, odpowiednio w wieku 20–29 lat (4,4%), 50–59 lat (2,5%), 60–69 lat (0,6%). Odpowiedzi udzieliły przede wszystkim osoby z wykształceniem wyższym (87%), co można uznać za jedno z ograniczeń tego badania. Osoby z wykształceniem średnim stanowiły jedynie 12% respondentów, a dorośli z wykształceniem zawodowym 1%. Respondenci reprezentowali różne zawody (np. pracownicy firm, kierownicy, nauczyciele, pracownicy organizacji pozarządowych, listonosze, księgowi, nauczyciele akademicy). Większość uczestników to mieszkańcy obszarów miejskich (38%) i wiejskich (31,5%). Pozostali respondenci mieszkają w małych (7,6%), średnich (12%) i dużych miastach (10,8%). 92% respondentów jest w związku małżeńskim lub partnerskim, a 8% to samotni rodzice. Większość gospodarstw domowych składała się z 2 osób dorosłych (58%) [ryc. 1] i 2 (58%) lub 1 (27%) dzieci [ryc. 2], podczas gdy wiek dzieci oscylował między kilkoma miesiącami a 22 rokiem życia. 52% uczestników mieszka w mieszkaniu, a 48% w domach jednorodzinnych. Jeśli chodzi o przestrzeń dla dzieci w domu, większość dzieci (93%) ma własne pokoje.



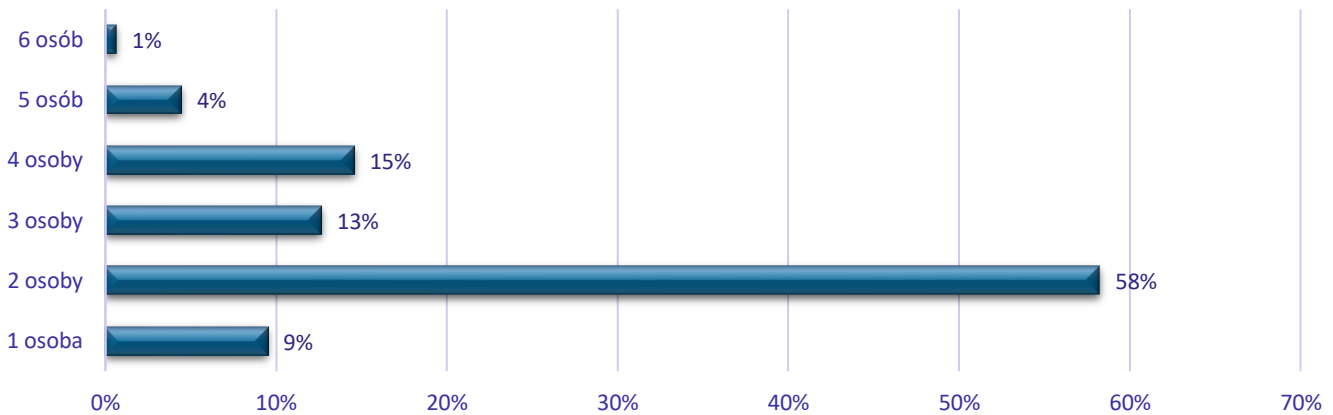
Miejsce zamieszkania



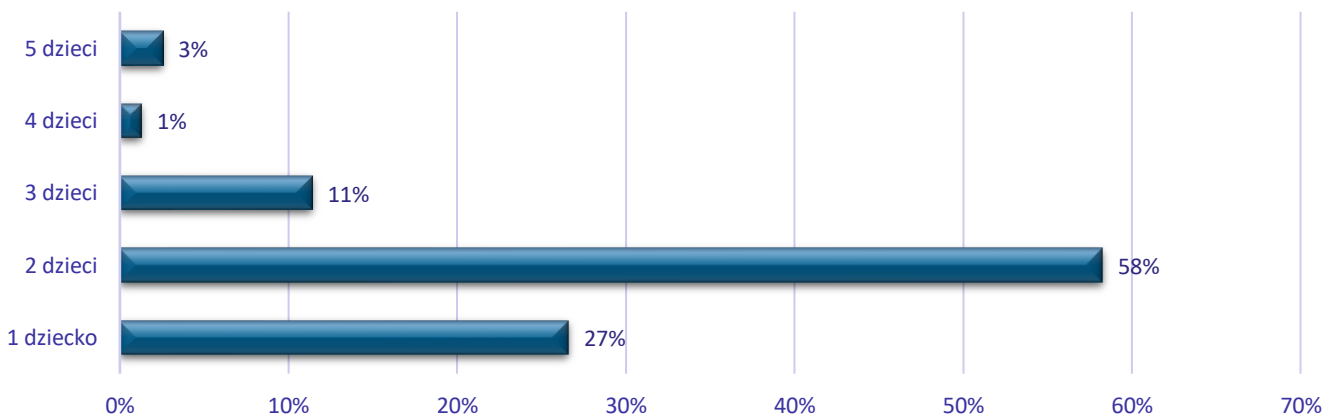
Typ zamieszkania



Liczba dorosłych w gospodarstwie domowym



Liczba dzieci w gospodarstwie domowym



Wyniki

1. SYTUACJA RODZICÓW

WYPEŁNIANIE OBOWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W OKRESIE EPIDEMII

Większość rodziców uczestniczących w badaniu jest aktywna zawodowo (73%). Ponad połowa z nich (54%) pracuje obecnie online [ryc. 3]. Oznacza to, że muszą łączyć opiekę nad dziećmi, pomagając im w nauce i wykonywaniu zadań wysyłanych przez nauczycieli z pracą zdalną w pełnym wymiarze godzin, która wymaga dostępu do odpowiedniej technologii (połączenie z Internetem, sprzęt komputerowy). Około jedna piąta (19%) rodziców nadal wykonuje obowiązki zawodowe w siedzibie firmy. W przypadku tej grupy rodziców opieka nad dziećmi wydaje się szczególnie wymagająca pod względem logistycznym, ponieważ zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi epidemii koronawirusa tylko rodzice dzieci w wieku poniżej 8 lat mają prawo do urlopu na opiekę nad dzieckiem. W przypadku starszych dzieci, mimo że rodzice są również odpowiedzialni za tę grupę wiekową, nie są oni w stanie skorzystać z płatnego urlopu na opiekę nad dzieckiem. W sytuacji, gdy wiele firm zawiesza lub ogranicza swoją działalność w obliczu początku kryzysu, bardzo niewielu rodziców jest gotowych podjąć ryzyko utraty stałego dochodu, mając rodzinę na utrzymaniu, a jednocześnie często będąc obciążonymi finansowo kredytem hipotecznym.

Wypełnianie obowiązków zawodowych w okresie epidemii koronawirusa



KLUCZOWE PROBLEMY DOTYCZĄCE „OBECNEJ SYTUACJI” WSKAZANE PRZEZ RODZICÓW

Wśród największych problemów wskazanych przez rodziców dotyczących ich obecnej sytuacji (24–28 marca 2020 r.) znalazła się konieczność łączenia pracy zdalnej z opieką nad dziećmi. Rodzice wskazywali na:

- brak możliwości skoncentrowania się na obowiązkach zawodowych przy jednoczesnej opiece nad dziećmi,
- organizowaniu im czasu w ciekawy i kreatywny sposób oraz pomocy w nauce i wykonywaniu zadań przesłanych przez nauczycieli w czasie, w którym musieli też wykonywać inne zawodowe czynności.

Wielu rodziców podkreślało również, że chociaż mają więcej czasu na spędzenie z dziećmi, naturalna potrzeba, by dziecko było stale blisko rodziców poprzez rozmowę lub przytulanie, nie pozwala im odpowiednio skoncentrować się na obowiązkach zawodowych, co zmniejsza ich wydajność pracy. Widać to również w innych aspektach wymienionych jako problematyczne, takich jak zarządzanie czasem i opieka nad dziećmi (12%), lub pomaganie dzieciom w wypełnianiu zadań szkolnych i motywowanie ich do nauki oraz słaba organizacja nauczania online (13%). Rodzice zauważyli również, że gdyby lekcje online były prowadzone w czasie rzeczywistym, skupienie uwagi dziecka na zajęciach prowadzonych przez nauczycieli w sposób aktywny i angażujący znacznie zmniejszyłoby ich zaangażowanie czasowe w przestrzeni domu. Wskazywali, że jeśli już małe dzieci otrzymują zadanie zapoznania się z nowymi tematami w formie indywidualnej pracy z podręcznikiem lub zeszytem ćwiczeń, to wymaga to znacznego wsparcia i czasu ze strony rodziców lub innych opiekunów. Brak możliwości utrzymywania kontaktów społecznych zarówno przez dorosłych, jak i dzieci, stanowi dodatkową trudność zgłaszaną przez rodziców (20%). Respondenci zwrócili szczególną uwagę na smutek dzieci spowodowany tym, że nie wolno im bawić się z rówieśnikami z przedszkola lub z kolegami ze szkoły (do pewnego stopnia lekcje „na żywo” z wykorzystaniem internetowych platform nauczania mogłyby stanowić substytut osobistego kontaktu), a brak kontaktu z dziadkami był zgłaszany jako szczególnie bolesny dla dzieci.

KLUCZOWE PROBLEMY DOTYCZĄCE „OBECNEJ SYTUACJI” WSKAZANE PRZEZ RODZICÓW	
Łączenie pracy zdalnej z opieką nad dziećmi i prowadzeniem domu, brak warunków do pracy zdalnej	23%
Brak możliwości swobodnego poruszania się oraz podtrzymywania kontaktów społecznych	20%
Pomoc dzieciom w realizacji zadań szkolnych i motywowanie ich do nauki, słaba organizacja zdalnego nauczania	13%
Zarządzanie czasem, opieka i organizacja czasu dzieciom	12%
Obawy o zdrowie swoje i rodziny z związku z możliwością zarażenia się wirusem	8%
Obawy związane z sytuacją finansową rodziny i przewidywanym kryzysem gospodarczym	7%
Robienie zakupów	5%
Brak dostępu do bieżącej opieki medycznej oraz rehabilitacji	4%
Brak ruchu	4%
Brak kompetencji cyfrowych	3%
Problemy psychologiczne	3%
Pewność posiadania pracy	3%
Brak jasnych informacji i zaleceń od instytucji państwowych	2%

WYJAŚNIANIE OBECNEJ SYTUACJI DZIECIOM

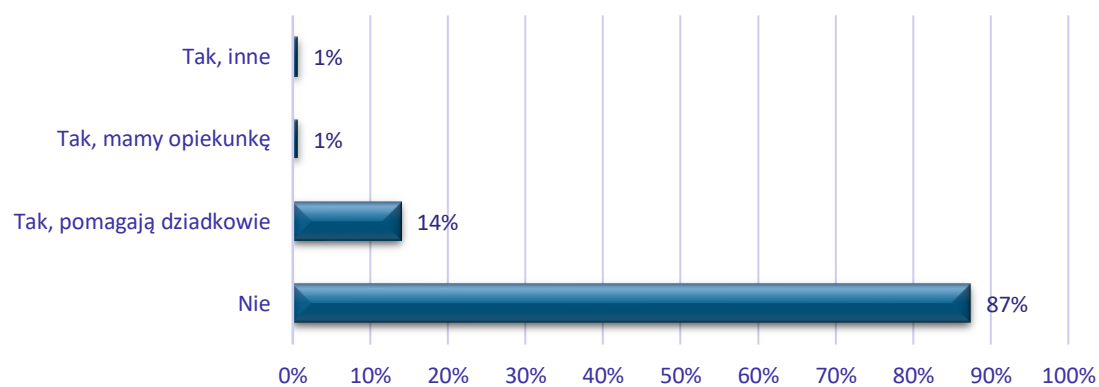
Rodzice w większości deklarują, że otwarcie i szczerze informują dzieci o sytuacji. Starają się używać prostego języka, tłumaczyć młodszym dzieciom, że pojawił się nowy, jeszcze nieznanym lekarzom wirus, jak można się nim zarazić, że powoduje objawy podobne do grypy (kaszel, gorączkę), niektórzy rodzice mówią też, że może być dla niektórych osób śmiertelny. Dlatego ze względu na bezpieczeństwo własne i innych, w szczególności osób starszych, należy czasowo ograniczyć wychodzenie z domu i spotkanie się z dziadkami i z przyjaciółmi ze szkoły i przedszkola. Zwracają też uwagę na konieczność zachowania higieny i mycia rąk. Część rodziców deklaruje również, że dzieci otrzymały podstawowe informacje o sytuacji od nauczycieli w szkole przed zawieszeniem zajęć.

W przypadku najmłodszych dzieci badani rodzice albo nie rozmawiają z nimi wcale na temat sytuacji (jeżeli uważają, że dziecko jest zbyt małe, żeby zrozumieć co się dzieje), albo starają się wykorzystać bajki, metafory, wierszyki do przekazania dzieciom powagi sytuacji. Wielu z nich podkreśla, że stara się dzieci informować, ale w taki sposób, żeby nie wzbudzać w nich lęku. W pojedynczych przypadkach wśród respondentów pojawiły się takie strategie jak narzucanie ograniczeń bez tłumaczenia lub poprzez straszenie, np. "Jeśli wyjdiesz z domu możesz ściągnąć wirusa i mnie może to wykończyć".

KORZYSTANIE Z POMOCY W OPIECE NAD DZIEĆMI

Zdecydowana większość rodzin uczestniczących w badaniu (87%) nie korzysta z żadnej formy pomocy w opiece nad dziećmi. Znacznie mniejszej grupie pomagają dziadkowie (14%), opiekunka (1%) lub korzystają z pomocy innych form w zakresie opieki nad dziećmi (1%).

Korzystanie z pomocy w opiece nad dziećmi



NOWE ZASADY FUNKCJONOWANIA RODZINY

Tylko 16% respondentów zadeklarowało, że z powodu epidemii nie wprowadzono nowych zasad funkcjonowania rodziny, a tylko około 10% rodzin, w których wprowadzono nowe zasady, potwierdziło, że skonsultowano je z dziećmi. Wśród najczęściej wymienianych nowych zasad były: częste mycie rąk i zwracanie szczególnej uwagi na higienę (29%), ograniczenia w kontaktach zewnętrznych i wychodzenie z domu (27%), nauka online w domu z powodu zamknięcia szkół i przedszkoli (15%) i organizacji codziennej rutyny (12%).

NOWE ZASADY FUNKCJONOWANIA RODZINY W CZASIE EPIDEMII	
Częste mycie rąk	29%
Ograniczenie kontaktów zewnętrznych, spotkań ze znajomymi i rodziną i wychodzenia z domu	27%
Brak szkoły, nauka w domu, online	15%
Ułożenie planu dnia	12%
Odkazanie przynoszonych z zewnątrz przedmiotów, dezynfekcja	6%
Dodatkowe obowiązki domowe, więcej pracy	4%
Respektowanie potrzeby pracy rodziców, nieprzeszkadzanie	4%
Więcej czasu na oglądanie bajek, tv, komputer	2%
Zasłanianie buzi przy kichaniu i kaszlu	1%
Zgromadzenie zapasów (żywność, środki higieny)	1%
Dodatkowe środki ostrożności	1%
Stosowanie antykoncepcji	1%
Codziennie chodzenie razem na spacer	1%
Racjonalne korzystanie z zapasów żywnościowych	1%

ZMIANY W SPOSOBIE SPĘDZANIA CZASU Z DZIEĆMI

Połowa rodziców (51%) zadeklarowała, że dzięki obecnej narzuconej izolacji społecznej spowodowanej pandemią wirusa COVID-19 rodzina spędza więcej czasu razem i ma możliwość uczestniczenia w wielu wspólnych działaniach, takich jak czytanie książek, granie w gry planszowe, wspólne uprawianie sztuki, rozmowy, gotowanie/pieczenie lub oglądanie filmów, co wywołuje pozytywne uczucia. Jednak niektórzy z pracujących rodziców podkreślali, że z powodu konieczności łączenia pracy z opieką nad dziećmi kontakt między domownikami staje się coraz bardziej napięty. Natomiast czas po pracy, który rodzice zwykle poświęcali rozrywce i rozmowom z dziećmi, spędzają teraz na wyjaśnianiu zadań szkolnych i odrabianiu lekcji. Tylko 10% rodziców stwierdziło, że niewiele zmieniło się w sposobie spędzania czasu z dziećmi w nowej sytuacji w porównaniu z sytuacją sprzed epidemii.

ZMIANY W SPOSOBIE SPĘDZANIA CZASU Z DZIEĆMI	
Spędzanie więcej czasu razem, więcej wspólnych zajęć niż wcześniej (czytanie książek, gry planszowe, zajęcia manualne, rozmowy, wspólne gotowanie/pieczenie, krzyżówki, oglądanie filmów, zabawy kreatywne), pozytywne odczucia odnośnie wpływu ograniczeń na ilość czasu spędzanego z dziećmi	51%
Więcej czasu spędzonego na wspólnej nauce i edukacji dzieci	15%
Nic lub niewiele się zmieniło	10%
Konieczność łączenia pracy z opieką nad dziećmi, mniej czasu "wolnego", więcej obowiązków, życie prywatne miesza się z zawodowym	8%
Cały czas spędzany w domu z dziećmi 24h/dobę	6%
Spędzanie czasu we własnym gronie, ograniczenie spotkań towarzyskich, brak kontaktu z innymi dziećmi	5%
Jest trudno, częstsze konflikty, napięcia, dużo czasu w domu, nuda, zmęczenie sobą	5%
Mniej wychodzenia na dwór	3%
Dzieci więcej grają na komputerze, oglądają filmy	2%
Brak pośpiechu	1%
Angażowanie dzieci w prace domowe	1%
Więcej bliskości fizycznej (przytulanie)	1%

2. SYTUACJA DZIECI W WYPOWIEDZIACH RODZICÓW

REAKCJE DZIECI NA INFORMACJE MEDIALNE O KORONAWIRUSIE

Większość dzieci zauważa i interesuje się tematem epidemii, poza tymi, które są zbyt małe. W działaniach rodziców związanych z informacjami o koronawirusie, które docierają do dzieci wyłaniają się dwie strategie. Jedną to otwarta rozmowa z dziećmi, odpowiadanie na ich pytania i tłumaczenie, że pojawiła się choroba zakaźna, w związku z którą trzeba stosować wyjątkowe środki ostrożności. Drugą strategią (widoczną szczególnie w przypadku zauważenia niepokoju i lęków u dzieci wywołanych informacjami) to ograniczenie dostępu do informacji w mediach i przekazywanie ich tylko poprzez rodziców, którzy np. raz dziennie przeglądają informacje kiedy dzieci już śpią.

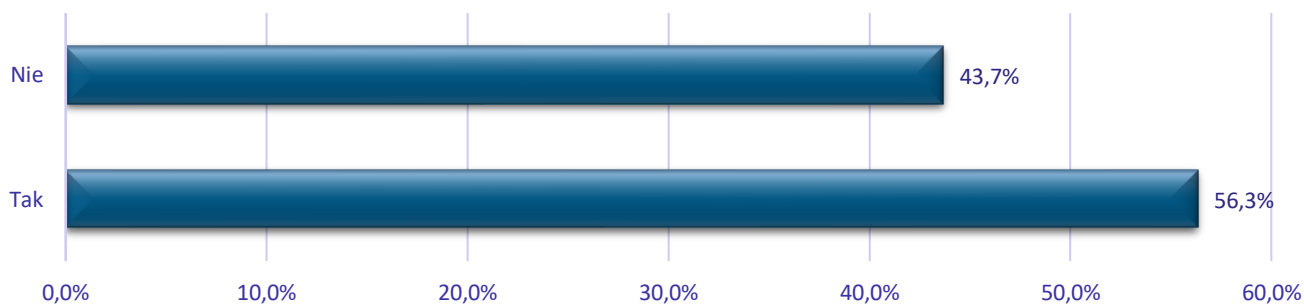
Zdaniem rodziców, większość dzieci rozumie konieczność wprowadzenia ograniczeń i poddaje się im, rozumiejąc, że jest to tymczasowa konieczność.

REAKCJE DZIECI NA INFORMACJE MEDIALNE O KORONAWIRUSIE	
Boją się, z niepokojem	23%
Zadają pytania, rozmawiają na ten temat z rodzicami	20%
Z ciekawością, zainteresowaniem (chcą wiedzieć co się dzieje i zrozumieć mechanizmy działania wirusa, śledzą liczby zachorowań i zgonów, pytają czemu w różnych krajach są różne)	18%
Ze spokojem i zrozumieniem	16%
Brak zainteresowania tematem u dzieci	14%
Ograniczenie informacji (i mediów) przez dorosłych, żeby nie obciążać dzieci	11%
Zbyt małe, żeby rozumieć	5%
Bunt przeciwko ograniczeniom, irytacja, oczekiwanie na zakończenie sytuacji	4%
Przesył informacjami o wirusie, unikanie informacji kiedy się pojawiają (inicjowane przez dzieci)	3%
Ze smutkiem	2%
Nie uświadamiają sobie powagi sytuacji	1%
Pojawienie się tematu koronawirusa w zabawach	1%
Zaufanie do służb państwowych	1%

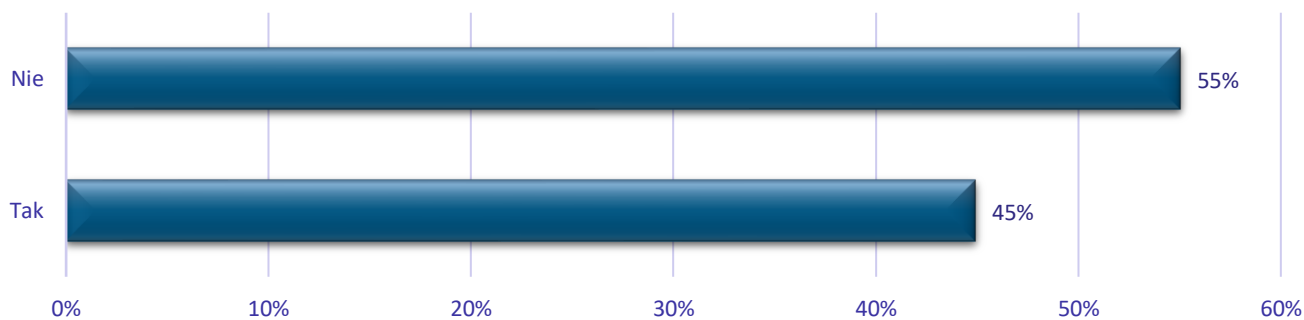
POSIADANIE PRZEZ DZIECI WŁASNYCH NARZĘDZI DO PRACY ZDALNEJ

Ponad połowa dzieci z badanej próby (56,3%) ma własne telefony komórkowe, a nieco mniej niż połowa (45%) ma do dyspozycji komputery. Jest to ważne ze względu na fakt, że gdy wymagana jest nauka online, wszyscy członkowie rodziny pracujący i uczący się online potrzebują dostępu do własnego urządzenia do pracy, w tym przypadku komputera lub tabletu. W związku z tym informacja, że 45% dzieci ma do swojej dyspozycji komputery, oznacza, że 55% dzieci w rodzinach z próby respondentów nie jest w stanie pracować nad zadaniami wysłanymi przez nauczycieli w czasie rzeczywistym lub musi dzielić komputer z rodzicami (którzy również często pracują online) i swoim rodzeństwem.

Czy dzieci mają swoje własne telefony komórkowe?



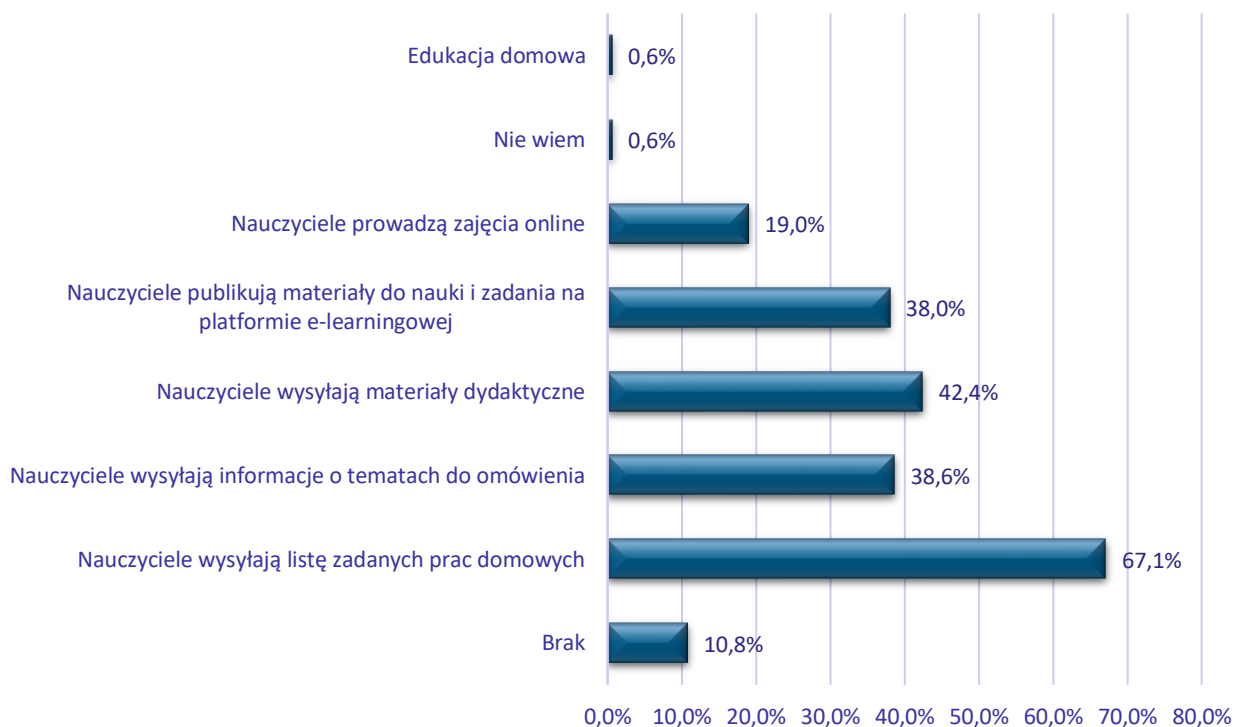
Czy dzieci mają swoje własne komputery/laptopy?



REALIZACJA PROGRAMU EDUKACYJNEGO

Pomimo tego, że szkoły zostały zobowiązane do prowadzenia edukacji online, rozporządzenia te w praktyce pozostają niestety martwym prawem w wielu szkołach w kraju ze względu na brak kompetencji cyfrowych i brak dostępu do odpowiedniego oprogramowania, sprzętu i dobrej jakości połączenia internetowego zarówno ze strony nauczycieli, jak i uczniów. W przeciwieństwie do wielu bardziej skomputeryzowanych krajów, Polsce brakuje doświadczenia w nauczaniu zdalnym i wykorzystywaniu nowych technologii podczas zajęć lekcyjnych, w szczególności w szkołach publicznych. Dlatego też wdrożenie nauczania na odległość i pracy zdalnej jest nowym zadaniem dla większości pracowników szkoły (poza korzystaniem przez nauczycieli z e-dziennika). Jak wynika z relacji rodziców, wielu nauczycieli prowadzi edukację online, wysyłając uczniom listę zadań domowych (67,1%) i przekazując rodzicom informacje o tematach do omówienia z dziećmi (38,6%). Sytuacje, w których nauczyciele wysyłają uczniom materiały dydaktyczne (42,4%) lub publikują zadania na platformach e-learningowych (38%), są znacznie rzadsze. Prowadzenie lekcji online na żywo z klasą było najrzadszą formą edukacji na odległość stosowaną przez polskich nauczycieli w okresie przeprowadzania badania.

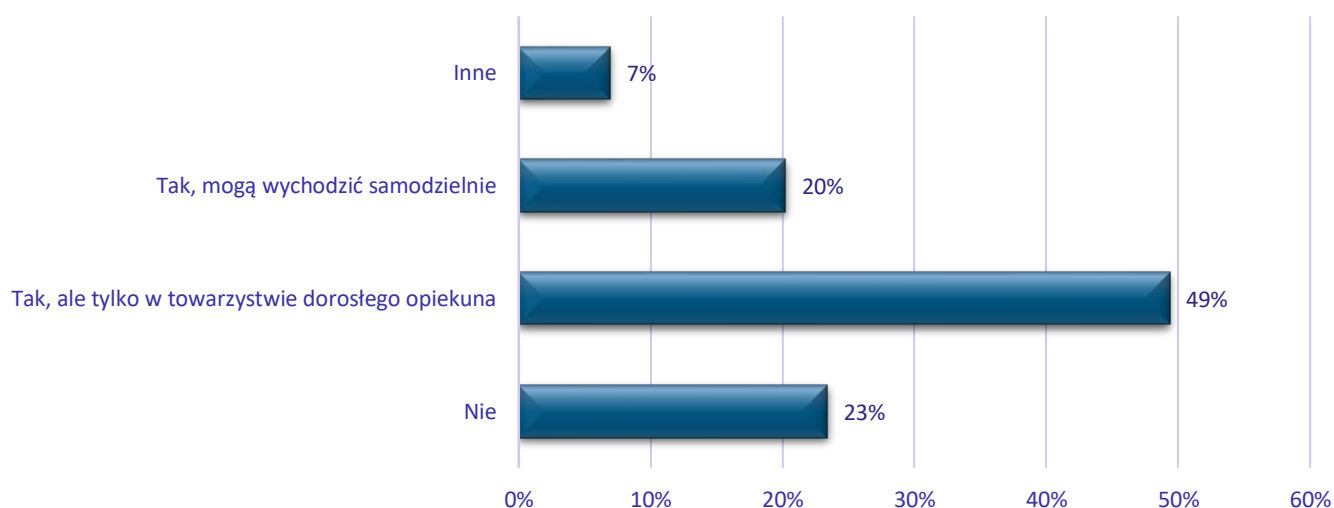
Sposób realizacji przez dzieci programu edukacyjnego



WYCHODZENIE PRZEZ DZIECI Z DOMU W CZASIE EPIDEMII

Większość rodziców zadeklarowała, że pozwala dzieciom wychodzić z domu tylko w towarzystwie dorosłego opiekuna (49%), podczas gdy 23% rodziców w ogóle nie zezwala na wychodzenie dzieci na zewnątrz. Zgodnie z deklaracjami rodziców jedna piąta (20%) dzieci może wyjść z domu bez opieki, jednak 31 marca 2020 r. wprowadzono nowe przepisy rządowe ograniczające tę możliwość: dzieci niepełnoletnie (w wieku poniżej 18 lat) mogły pozostawać na zewnątrz tylko w towarzystwie dorosłego opiekuna.

Czy dzieci w obecnej sytuacji mogą wychodzić z domu?



JAKIE WSPARCIE BYŁOBY NAJBARDZIEJ POTRZEBNE RODZINOM Z DZIEĆMI W OBECNEJ SYTUACJI

Według jednej trzeciej rodziców (28%) najpotrzebniejszym wsparciem dla nich byłoby bardziej efektywna organizacja nauczania na odległość, która obejmowałaby prowadzenie zajęć online na żywo, a nie tylko wysyłanie rodzicom listy zadań do wykonania przez dzieci. Zdaniem rodziców bardzo potrzebne byłoby również szkolenie nauczycieli w zakresie korzystania z narzędzi cyfrowych. Ponadto rodzice zwrócili uwagę na takie aspekty, jak wsparcie psychologiczne, które pomogłyby im zrozumieć, jak radzić sobie z niepokojem własnym i ich dzieci oraz jak wyjaśnić dzieciom wymogi obecnej sytuacji i nałożone na nich ograniczenia.

RODZAJE WSPARCIA WYMIENIANE PRZEZ RODZICÓW JAKO NAJBARDZIEJ POTRZEBNE RODZINOM Z DZIEĆMI W OBECNEJ SYTUACJI EPIDEMIOLOGICZNEJ	
Lepszy kontakt z nauczycielami i organizacja nauczania zdalnego, podniesienie kompetencji cyfrowych nauczycieli (również on-line live, nie tylko zadania, platformy edukacyjne), kontakt online z klasą szkolną/grupą przedszkolną, racjonalna ilość zadawanych zadań	28%
Nie wiem, trudno powiedzieć	10%
Wsparcie psychologiczne (jak rozmawiać z dziećmi, jak radzić sobie ze stresem)	9%
Nie potrzebujemy wsparcia	8%
Wsparcie finansowe (zasiłek)	7%
Brak obaw o utratę pracy, ochrona miejsc pracy	6%
Pomoc w opiece nad dziećmi na czas pracy rodziców (szczególnie jeżeli nadal pracują w siedzibie firmy) lub wypadek ewentualnej hospitalizacji	6%
Wsparcie edukacyjne, edukacyjne programy telewizyjne i online, gry edukacyjne, przekazanie przez szkołę/nauczycieli sugestii dla rodziców	4%
Podpowiedzi na spędzanie czasu z dziećmi, sugestie gier i zabaw, dostęp do kultury online	4%
Możliwość pracy zdalnej	3%
Dostęp do podstawowej opieki medycznej (np. dentysta, rehabilitacja)	2%
Przestrzeń do spacerowania, możliwość wychodzenia z domu	2%
Jasne i przejrzyste informacje o sytuacji, nakazy i zakazy rządowe	2%
Pomoc w zakupach	1%
Dodatkowy sprzęt do pracy (komputer)	1%
Powszechnie dostępna diagnostyka koronawirusa	1%
Lepszy dostęp do Internetu (nauka, praca)	1%
Odpuzynek	1%
Organizacja posiłków	1%
Wolne w pracy	1%

DODATKOWE REFLEKSJE RODZICÓW

Wśród dodatkowych refleksji rodziców dominują komentarze odnoszące się do niskich kompetencji cyfrowych oraz problemów z wdrażaniem i wykorzystaniem technologii zarówno w miejscu pracy, jak i w edukacji, co znacznie utrudnia skuteczne funkcjonowanie w sytuacji wymuszonej izolacji i konieczności pozostania w domu. Rodzice zwrócili uwagę, że niektóre firmy nie mają wdrożonych procedur pracy zdalnej, co w praktyce oznacza konieczność podróżowania do siedziby firmy w celu wykonywania części lub całości obowiązków zawodowych. To z kolei stwarza problemy z zapewnieniem dzieciom opieki na czas nieobecności rodziców i rodzi obawy dotyczące możliwości „przyniesienia” wirusa do domu.

Podobny, problematyczny obraz wyłania się z opisów współpracy z nauczycielami. Z deklaracji rodziców wynika, że większość nauczycieli przysyła uczniom informacje tylko o tematach do omówienia i wymaganych do przygotowania pracach domowych, ponieważ nie mają oni narzędzi ani kompetencji do prowadzenia edukacji zdalnej. Natomiast wdrożenie zajęć prowadzonych w czasie rzeczywistym, stanowiąc kontynuację nauczania, do jakiego uczniowie są przyzwyczajeni, a więc przywracając namiastkę normalności, w odczuciu rodziców przyniosłoby uczniom szereg korzyści (bezpośredni kontakt z nauczycielem i wyjaśnienia dotyczące materiału, możliwość utrzymywania kontaktu z rówieśnikami i wreszcie opieka nad dzieckiem przez pewien czas, co pozwoliłoby rodzicom skupić się na pracy). Pojawiają się głosy sugerujące, że wdrożony system kształcenia na odległość powinien być ogólnie wprowadzony przez władze i dostosowany do kompetencji cyfrowych i zasobów sprzętowych rodzin. Jednocześnie, w opiniach respondentów, instytucje edukacyjne powinny mieć możliwość bezpłatnego wypożyczenia niezbędnego sprzętu (komputerów, tabletów) potrzebującym rodzinom. Niestety, aby wdrożyć takie rozwiązania, instytucje edukacyjne musiałyby dysponować sprzętem wyposażonym w adekwatne oprogramowanie, a jego uzyskanie wiąże się obecnie z długotrwałą procedurą aplikowania o środki finansowe a następnie przeprowadzeniem wymaganej prawem procedury zamówień publicznych.



Podsumowanie

Wyniki badania wskazały na różnorodne problemy, z jakimi borykały się rodziny w życiu codziennym na przełomie marca/kwietnia 2020 roku. Sytuacja dzieci i sytuacja rodziców, którzy zostali (bez ostrzeżenia) wyrwani z codziennych rytuałów i zamknięci w czterech ścianach pod jednym dachem na kilka tygodni, była nowością dla większości z nich. Pomimo powszechnego dostępu do środków masowego przekazu można było zaobserwować chaos informacyjny, powodujący poczucie niepewności społeczeństwa co do obecnej sytuacji i sposobów radzenia sobie z nią. Informacje kierowane były głównie do dorosłych przez dorosłych, pomijając potrzeby i perspektywę dzieci i młodzieży. Ani politycy, ani dziennikarze nie udzielają dzieciom i młodzieży głosu z ich pytaniami, na które powinni z szacunkiem i empatią odpowiedzieć dorośli odpowiedzialni za zapewnienie społecznego i psychicznego bezpieczeństwa najmłodszym. Tymczasowe zamknięcie związane z szeregiem ograniczeń praw obywatelskich przeniosło działalność społeczną i zawodową rodzin unieruchomionych w „czterech ścianach” do wirtualnego świata, w którym członkowie rodziny próbują wspólnie wynegocjować nowy rytm życia codziennego.

Należy podkreślić, że wyniki badań dotyczą bardzo krótkiego okresu. W Polsce już 1 kwietnia wprowadzono nowe zasady, które ograniczyły już okrojone wolności obywatelskie i swobodę przemieszczania się. Szczególnie dotknęły one dzieci i młodzież w wieku poniżej 18 lat, którym nie wolno było opuszczać domu bez opieki osoby pełnoletniej. Tylko obecność rodzica, opiekuna prawnego lub innego dorosłego opiekuna mogła uzasadnić ich obecność na ulicy. W przeprowadzonym przez nas badaniu dorośli respondenci koncentrowali się na własnej sytuacji i sytuacji dzieci w rodzinie. Ograniczenia przestrzenne i nagła konieczność przejścia do funkcjonowania zawodowego i edukacyjnego w świecie wirtualnym uwidoczniły brak lub niedoskonałości w obszarze kompetencji cyfrowych i zarządzania czasem. Dorośli pracujący online lub w biurach firmy łączą pracę na pełen etat z opieką nad dziećmi, pomaganiem dzieciom w nauce i odrabianiu prac domowych. Ta sytuacja ma szkodliwe skutki dla wszystkich zaangażowanych stron. Wyzwanie wymagające nowych umiejętności cyfrowych, efektywnego zarządzania czasem i odpowiednich zasobów technologicznych okazało się problematyczne. Przeszkodą okazały się również narzędzia do pracy zdalnej (niewystarczająca ilość sprzętu, czy słaby dostęp do Internetu). Jeśli chodzi o relacje interpersonalne, zarówno dorośli, jak i dzieci cierpią z powodu braku kontaktów społecznych. Dotyczy to zarówno spotkań z przyjaciółmi (w przypadku dzieci - z rówieśnikami z przedszkola lub szkoły), jak i odwiedzania innych członków rodziny (w szczególności dziadków).

Ważnym aspektem badań były reakcje dzieci na informacje medialne na temat epidemii. Rodzice deklarowali, że ze względu na wszechobecny temat koronawirusa w różnych mediach rozmawiali ze swoimi dziećmi, wyjaśniali i odpowiadali na pytania. Drugim trendem wynikającym z odpowiedzi rodziców było ograniczenie dostępu dzieci do informacji na ten wrażliwy temat. Większość respondentów nie zgłosiła żadnej strategii wyjaśniania obecnej sytuacji swoim dzieciom. Rodzice oświadczyli, że informowali dzieci o nowej sytuacji i konieczności zachowania higieny w otwarty i bezpośredni sposób, używając prostych słów. Niektórzy rodzice używali bajek, metafor lub opowieści, aby wyjaśnić swoim dzieciom sytuację w przystępny sposób, starając się nie wzbudzać strachu. Równocześnie, w przypadku bardzo małych dzieci niektórzy nie rozmawiali wcale o koronawirusie ze swoimi synami i córkami. W kilku przypadkach nałożono ograniczenia na dzieci bez jakichkolwiek prób wyjaśnienia, dlaczego tak się dzieje.

Kolejnymi badanymi aspektami były: w jakim stopniu rodzice są otwarci na uczestnictwo dzieci w opracowywaniu nowych zasad postępowania dostosowanych do sytuacji epidemii, oraz w jakim stopniu dorośli narzucają swoim dzieciom nowe zasady codziennego funkcjonowania. Tylko niewielki procent rodziców zadeklarował, że wprowadzono nowe zasady. Jeszcze mniejsza grupa respondentów odpowiedziała, że nowe zasady zostały skonsultowane z ich dziećmi.

Wyniki badań pokazują, w jak trudnej sytuacji - nowej pod każdym względem w codziennym funkcjonowaniu rodziny - znaleźli się zarówno rodzice, jak i dzieci z naszej grupy badanych. Dla rodziców pracujących poza domem zintensyfikowany czas spędzony razem jest jednocześnie źródłem większego stresu i akumulacji problemów. Wiąże się to przede wszystkim z wyczerpaniem i znacznymi inwestycjami w pomoc dzieciom w edukacji zdalnej. W raporcie chcielibyśmy zwrócić również uwagę na dyskurs medialny wykluczający dzieci jako ważnych odbiorców i uczestników przestrzeni społecznej oraz na narzucane przez dorosłych zakazy i nakazy w relacjach rodzic-dziecko. Zagadnienia te wymagają dalszych badań ukierunkowanych na kolejny etap dostosowania się do trudnej, bezprecedensowej i jednocześnie nieprzewidywalnej sytuacji, w której nadzwyczajne rozwiązania prawne nie powinny prowadzić do nieuzasadnionych i arbitralnych ograniczeń praw, w tym praw dzieci i młodzieży, które stanowią znaczną część polskiego społeczeństwa.

Nasze badanie może być pomocne w zrozumieniu sytuacji rodzin z dziećmi w dobie pandemii, która wymusiła reorganizację życia rodzinnego i zawodowego. Uzyskane odpowiedzi respondentów pokazują, jak bardzo zmieniło się funkcjonowanie rodziców i dzieci w pierwszej fazie kryzysu koronawirusowego oraz jakiego rodzaju wsparcia rodziny najbardziej potrzebują. Zebrane dane mogą stanowić cenne źródło informacji w tworzeniu odpowiednich mechanizmów wsparcia dla rodzin z dziećmi i opracowywaniu zaleceń dla władz lokalnych i instytucji edukacyjnych.

Link do pełnego tekstu w języku angielskim

**PEŁNA WERSJA BADAŃ W FORMIE ARTYKUŁU DOSTĘPNA JEST
W CZASOPISIE SOCIETY REGISTER:**

**Markowska-Manista Urszula, Zakrzewska-Olędzka Dominika,
Family with Children in Times of Pandemic – What, Where, How?
Dilemmas of Adult-Imposed Prohibitions and Orders,
SOCIETY REGISTER, 2020/4(3), ss. 89-110.**

<https://doi.org/10.14746/sr.2020.4.3.05>

